Sygn. akt VI Ga 369/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Beata Hass-Kloc (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. M.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 215/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 21.988,83 zł (słownie: dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 09 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 487,92 zł (słownie: czterysta osiemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 438,00 zł (słownie: czterysta trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt VI Ga 369/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r.

W pozwie z dnia 9 sierpnia 2012r. powód J. M. żądał zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 50 888,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 30 listopada 2011r. uległ uszkodzeniu jego samochód marki (...) nr rej. (...). Pojazd ubezpieczony był u pozwanego ubezpieczyciela w zakresie autocasco na sumę ubezpieczenia w wysokości 100 000,00 zł. Po zgłoszeniu szkody pozwany wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 24 111,17 zł ustaloną w oparciu o własną kalkulację.

Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego i oparł się na wyliczeniach własnego rzeczoznawcy, który ustalił wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 100 300,00 zł, po szkodzie na kwotę 25 000,00 zł, zaś koszty naprawy na kwotę 95 364,90 zł. Powód do rozliczeń przyjął, iż nastąpiła tzw. szkoda całkowita oraz, że suma ubezpieczenia wynosiła kwotę 100 000,00 zł.

Powód powołał się przy tym na zasady likwidacji szkody wskazane w OWU i konieczność przyjęcia szkody całkowitej i wypłacenia różnicy pomiędzy między wartością pojazdu określoną na dzień powstania szkody, a wartością pozostałości uszkodzonego pojazdu.

Wskazał, że kwota dochodzona pozwem to 50 888,83 zł. i wynika z wyliczenia: wartość pojazdu na dzień szkody 100 300 zł., , polisa została zawarta na kwotę 100 000 zł., zatem przyjął jako wyjściową tę kwotę, wartość pozostałości to 25 000 zł., zatem od kwoty 75 000 odjąwszy kwotę wypłaconą 24 111,17 zł. otrzymał różnicę dochodzoną pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu .

Pozwany zarzucił, iż po ponownym przeanalizowaniu sprawy uznał, iż uszkodzenia nie powstały w okolicznościach przedstawionych przez powoda, ale na skutek niewłaściwej eksploatacji i wystąpił do niego o zwrot spełnionego świadczenia. Podał, iż złożył do Prokuratury Rejonowej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wyłudzenia i wniósł o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego. Ponadto zarzucił, iż wcześniej pojazd był niesprawny technicznie, a uszkodzenia powstawały stopniowo.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. sygn. akt V GC 215/12 Sąd Rejonowy w Przemyślu uwzględnił powództwo w części zasądzając kwotę 41 892,43 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 9.08.2012 r. do dnia zapłaty, (pkt I) oddalając powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądzając na rzecz powoda od pozwanego kwotę 3 362,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że do zdarzenia powodującego szkodę doszło na posesji A. T. w J. przy ul. (...) podczas wyładunku ziemi z samochodu. Pojazd na nierównym i miękkim terenie przewrócił się na prawą stronę.

Postępowanie karne na skutek złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego zostało prawomocnie umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

W ten sposób nie potwierdził się w zasadzie jedyny zarzut pozwanego dot. rzekomo innych okoliczności powstania szkody i jej przyczyn.

Dodatkowo biegły J. G. potwierdził, iż samochód nie był wyposażony w ramę pośrednią seryjnie , a zatem jej brak nie był przyczyną powstałych uszkodzeń. Wartość samochodu przed zdarzeniem powodującym szkodę była większa niż suma ubezpieczenia (100000 zł) i zamykała się kwotą 103000 zł. Wartość katalogowa przyjęta do umowy ubezpieczenia ujęta na polisie to kwota 104200 zł.

W zakresie ustalenia wartości pojazdu przed powstaniem szkody Sąd nie dał wiary opinii biegłego J. G., który ostatecznie przyjął tę wartość na kwotę 80 900 zł (k.200). Sąd Rejonowy zakwestionował tę opinię, jako wydaną na błędnym założeniu, iż pojazd był już wcześniej uszkodzony. Wszelkie zastrzeżenia biegłego w tym zakresie skutecznie rozwiał sam przedstawiciel powoda- agent ubezpieczeniowy J. L., który wykluczył uszkodzenie pojazdu wynikające zdaniem biegłego z widocznego na fotografii podparcia ramy. Świadek wyjaśnił dodatkowo, iż ubezpieczanie pojazdu

uszkodzonego jest rzadkością i wymaga podjęcia specjalnej procedury, a tak nie było w tym przypadku. Po okazaniu fotografii rzekomego uszkodzenia świadek podtrzymał zeznanie.

Sąd zakwestionował wnioski opinii wywiedzione w oparciu o zdjęcie, tym bardziej, iż nie wykazywało ono zakresu ewentualnych uszkodzeń. Niezależnie od tego biegły nie ustrzegł się innych błędów jak na przykład co do daty szkody. Nie jest również zrozumiałe stosowanie niektórych korekt przez biegłego jak na przykład korekty za przebieg pojazdu, która przy tym samym wskazaniu licznika raz ustalana jest na kwotę 9532,00 zł, a innym razem na kwotę 15032,00 zł. Sam biegły przyznał przy tym ,że kryteria korekt wartości są ocenne.

Sąd Rejonowy wskazał, że wartość początkowa pojazdu nie była nigdy kwestionowana przez pozwanego ubezpieczyciela zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego jak i sądowego. Jak już zauważono do ubezpieczenia pozwany przyjął wartość 104 200,00 zł, a sumę ubezpieczenia ustalono na kwotę 100 000 zł. Przyjęte dane odpowiadają praktycznie dokładnie wynikom prywatnej opinii powoda. W tej sytuacji całkowicie niesłuszne byłoby zaniżanie wartości pojazdu przed jego uszkodzeniem. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawione uwagi nie dyskredytują opinii biegłego J. G. w całości. Ustalony przez niego koszt naprawy pojazdu na kwotę 66 003,60 zł jest rzeczywisty, tym bardziej , iż nie został zakwestionowany przez żadną ze stron. W ocenie Sądu spowodowało to jednak konieczność odstąpienia od rozliczenia szkody jako całkowitej , jak wnioskował powód. Wartość kosztów naprawy nie przekroczyła bowiem 70% wartości początkowej pojazdu. Sąd Rejonowy wskazał, że w tej sytuacji wysokość odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy kosztem naprawy (66 003,60 zł.), a odszkodowaniem już wypłaconym (24 111,17 zł). Ostatecznie Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art 805 § 1 kc. Orzeczenie o kosztach procesu wydano w oparciu o art. 100 kpc.

Wyżej wymieniony wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany i zarzucił:

1. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 805 § 1 kc art. 65 kc w zw. z art. 4 ust. 7 i ust. 17, 22 ust. 1, ust. 8 pkt 1 i 2 OWU Autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, polegającą na przyjęciu , że w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca szkoda całkowita podczas gdy z niekwestionowanej opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego jednoznacznie wynika, że wystąpiła szkoda całkowita i w związku z tym zasądzenie odszkodowania niezgodnie z zawartą umową ubezpieczenia i OWU Autocasco,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powodowi przysługuje odszkodowanie wyliczone na podstawie wartości przyjętej do ubezpieczenia przy zawieraniu umowy ubezpieczenia autocasco, a nie wartości rynkowej pojazdu ustalonej na dzień powstania szkody przez biegłego sądowego,

3. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności pominięcie przy ustalaniu kwoty odszkodowania wartości rynkowej pojazdu wyliczonej przez biegłego sądowego i oparciu wyliczeń na kwotach niewynikających z przedmiotowej opinii, ponadto zupełnym pominięciu ustaleń biegłego sądowego co do zaistnienia szkody całkowitej i ustalenie wysokości odszkodowania w oparciu o wartości niepotwierdzone w trakcie postępowania sądowego a ponadto niezgodnie z zawartą umową ubezpieczenia i OWU,

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje. W uzasadnieniu przytoczył argumenty na poparcie i rozwinięcie podniesionych zarzutów. Wskazał m.in. że należy ustalić wartość samochodu z daty szkody i ustalić czy nie doszło do szkody całkowitej , podniósł przy tym że w trakcie postępowania żadna ze stron nie kwestionowała wyliczeń biegłego sądowego. W ocenie skarżącego Sąd bezpodstawnie zakwestionował tak wyliczenia opinii jak i wnioski opinii w zakresie szkody całkowitej. Skarżący podkreślił, że zgodnie z OWU suma

ubezpieczenia nie jest podstawą do ustalenia czy zachodzi szkoda całkowita, ta wartością jest zgodnie z OWU wartość pojazdu, a tę biegły ustalił na 75 900 zł.

Na rozprawie w dniu 28.01.2016r. powód wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Po rozważeniu w granicach wniosków środka odwoławczego całokształtu okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uznał apelację w części za zasługującą na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w części nie podziela dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów i poczynionych w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego jak i dokonanych w oparciu ten stan faktyczny dalszych wniosków. Sąd II instancji dokonał także w części własnych, odmiennych ustaleń faktycznych.

Zaznaczyć należy, iż podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sąd apelacyjny ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności, istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny (art. 233 § 1 kpc i art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 391 kpc). Z istoty apelacji wynika, że sąd drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę i rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Dokonywanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi - stając się zarazem jego obowiązkiem - ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji.

Zasadnym był zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie dowodu z opinii biegłego i w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie co do wartości pojazdu i dokonaniu wyliczeń z pominięciem wniosków merytorycznych opinii.

W sprawie bezspornym była treść warunków OWU zgodnie z którymi przy likwidacji szkody pod uwagę należało brać wartość pojazdu aktualną na dzień szkody, oraz w razie gdy uszkodzenie pojazdu było w takim zakresie , że koszty naprawy przekraczały 70 % wartości pojazdu , należy przyjąć szkodę całkowitą. Odszkodowanie zaś równe jest różnicy wartości pojazdu w dacie szkody i wartości pozostałości. Na powyższą też okoliczność powód, podnoszący wartość pojazdu przekraczającą sumę ubezpieczenia i koszt naprawy przekraczający 70 % tej wartości pojazdu, zawnioskował dowód z opinii biegłego sądowego. Powód na którym spoczywał w zakresie w/w okoliczności ciężar dowodu /art. 6 kc / nie wykazał w całości zasadności swojego roszczenia.

W pierwszym rzędzie w świetle zarzutów apelacji, należało dokonać ponownej oceny dowodu z opinii biegłego. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego w ocenie Sądu Okręgowego opinia może stanowić podstawę w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, ustalenia nie tylko kosztów naprawy, ale też wartości pojazdu w dacie szkody. Opinia jak też pisemna opinia uzupełniająca została sporządzona w oparciu o akta sprawy , akta szkody, zdjęcia z daty szkody i z daty zawarcia ubezpieczenia jak też co jest istotne w oparciu o oględziny pojazdu po wysłuchaniu przez biegłego zeznań świadka J. L. (k. 199).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że opinia biegłego, pomimo jej specyficznego charakteru, jak każdy inny środek dowodowy podlega ocenie sądu na podstawie art. 233 § 1 kpc. Jednocześnie taka ocena winna opierać się na względach fachowości, rzetelności czy logiczności, może także pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Sąd powinien uwzględniać poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej / wyr. SA w Katowicach z 25.6.2009 r., V ACa 139/09, OSA w K. 2009, Nr 4, poz. 8 /.

W sprawie brak było podstaw do dyskredytacji opinii w świetle powołanych kryteriów. Biegły wydał ostateczną opinię korygując wcześniejsze wskazane mu błędy. Opinia jest kompletna , zrozumiała i nie zawierała sprzeczności rzutujących na jej treść. Biegły w sposób kompleksowy i profesjonalny przedstawił wyniki poczynionych obserwacji

oraz rzeczowo i logicznie uzasadnił wyciągnięte przez siebie wnioski, jak też ustosunkował się do zarzutów tak w opinii uzupełniającej jak i na rozprawie, odpowiednio korygując treść opinii.

Wskazać należy, iż jako że brak było podstaw do jej dyskredytacji w świetle powołanych kryteriów oceny, a opinia dostarczała wiedzy specjalistycznej, Sąd nie mógł w zasadzie nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń / por. także : wyr. SN z 19.12.1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, Nr 11, poz. 300/. w: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego , red. prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ Rok wydania: 2015 Wydawnictwo: C.H.Beck Wydanie: 13/. Sąd nie powinien zastępować biegłych, jeżeli chodzi o uzyskanie specjalnych wiadomości, a zatem polemizując z wnioskami biegłego w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie /Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach I Wydział Cywilny z 2015-06-01, I ACa 147/14/.

W przedmiotowej sprawie, nie było zatem podstaw dla Sądu do artykułowania innych wniosków, a niewątpliwie dla oceny stanowisk stron koniecznym było oparcie się na wiadomościach specjalnych. Skoro powziął wątpliwości co do opinii biegłego sądowego, winien przeprowadzić dowód z kolejnej opinii, o który zresztą powód wnioskował, a który to wniosek Sąd Rejonowy oddalił. Przy czym, co należy wskazać na marginesie, powód do powyższego nie wniósł zastrzeżenia.

Wskazać też należy, że nie dostarczał koniecznych wiadomości specjalnych w oparciu o które Sąd mógłby formułować odmienne wnioski , dowód z opinii prywatnej, gdyż należy mieć na uwadze, iż ma ona charakter dowodu z dokumentu prywatnego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, iż nie można przeciwstawiać opinii biegłego sądowego i opinii pozasądowych, te pierwsze mają bowiem walor dowodu, a te drugie stanowią jedynie potwierdzenie stanowiska strony. /Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach I Wydział Cywilny z 2015-06-01, I ACa 147/14/.

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego, który poczynił własną ocenę dowodu z opinii biegłego, brak było podstaw do jego zdyskredytowania i nie było konieczności uzupełniania postępowania dowodowego.

Przechodząc do zarzutów prawa materialnego, a to art. 805 § 1 kc art. 65 kc w zw. z art. 4 ust. 7 i ust. 17, 22 ust. 1, ust. 8 pkt 1 i 2 OWU, to można je skutecznie podnosić, gdy Sąd ustalając prawidłowo stan faktyczny, zastosowały do niego błędną normę prawa materialnego lub dokonał błędnej wykładni oświadczenia woli.

W przedmiotowej sprawie zmiana sposobu likwidacji szkody wynikała głównie z dokonania nieprawidłowych ustaleń stanu faktycznego poprzez przyjęcie nieprawidłowej wyjściowej wartości pojazdu sprzecznej z opinią biegłego sądowego. Zgodnie z postanowieniami OWU, których treść jak też zasady przyjęte do likwidacji szkody, nie były przez strony kwestionowane, znaczenie miała wartość pojazdu z daty szkody, której jednak podstawą ustalenia w przedmiotowej sprawie nie mogła być opinia prywatna.

Zarzut był zasadny w części w jakiej Sąd Rejonowy bezpodstawnie, bo sprzecznie z bezspornymi w sprawie postanowieniami OWU, odwoływał się do sumy ubezpieczenia jako wyjściowej, bo niższej niż wartość pojazdu przyjęta w dacie ubezpieczenia, która to ostania nie miała w sprawie żadnego znaczenia.

Podsumowując, Sąd Okręgowy mając na uwadze treść OWU oraz treść uznanej za wiarygodną opinię biegłego, wobec przekroczenia przez koszty naprawy 70 % wartości pojazdu w dacie szkody przyjął tzw. szkodę całkowitą. Kierując się postanowieniami OWU oraz ustalając w oparciu o opinię biegłego wartość pojazdu w dacie szkody na 80 900 zł., odejmując wartość pozostałości w kwocie 34 800 zł. oraz kwotę odszkodowania już wypłaconą w wysokości 21 988,83 zł. należało stwierdzić, że roszczenie powoda z tytułu odszkodowania jest zasadne co do kwoty 21 988,83 zł.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1. I i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21 988,83 zł. na podstawie art. 805 § 1 i 2 kc z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie na podstawie art. 481 § 1 kc, oddalił powództwo w pozostałej części jak w pkt 1.II. na podstawie w/w przepisów oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie jak w pkt 2 na zasadzie art. 385 kpc.

W przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem I instancji na które złożyły się koszt opłaty od pozwu, koszt zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszt opinii biegłego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 1.III na podstawie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono
jak w pkt 2 wyroku - na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 kpc,
oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. (Dz.U.2013.461), stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego, na które to koszty złożyły się koszt zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz opłata od apelacji.